

# Przedmowa

Szanowni Czytelnicy,

współczesne zagrożenia i konflikty różnią się znacznie od tych, jakie występowały nawet w nieodległej przeszłości. Rozpad bipolarnego, zimnowojennego świata i postępująca globalizacja zmieniły charakter środowiska bezpieczeństwa. Dzisiejsze armie muszą mierzyć się z nowymi wyzwaniami, ryzykami i zagrożeniami, w tym o charakterze asymetrycznym. Armie masowe, niezawodowe, w obecnych konfliktach sprawdzają się coraz gorzej. Istnieje potrzeba wcielenia dużo bardziej elastycznych metod walki i środków, pozwalających przeciwstawić się nowym przeciwnikom, o innym stopniu zorganizowania niż klasyczne wojsko (*vide* Al-Kaida), których istotą jest pośredniość – omijanie tych miejsc oraz obszarów, gdzie przeciwnik ma zdecydowaną przewagę i stosowanie metod niekonwencjonalnych, często niegodnych (jak np. ataki na ludność cywilną), aby trafić w jego najczulszy punkt. Najlepszym przykładem takich działań asymetrycznych były zamachy 11 września 2001 r. Przewartościowały one nasze spojrzenie na stan współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego.

Należy szukać nowych rozwiązań w zakresie zapewniania i utrzymywania bezpieczeństwa oraz uaktualnić strategię prowadzenia działań zbrojnych i metody walki. Nowe wyzwania sprawiają, że klasyczne armie coraz rzadziej są w stanie odnieść pełny sukces w wojnie. Obecnie, nawet przewaga siły i technologii nie gwarantuje szybkiego zwycięstwa ze znacznie słabszym, ale bardzo zdeterminowanym przeciwnikiem. W zapalnych rejonach świata powszechne stały się już starcia nowocześnie uzbrojonych żołnierzy „Zachodu” z prymitywnie wyposażonymi bojownikami, stosującymi z powodzeniem metody asymetryczne. Konieczne jest więc zastosowanie adekwatnych, innowacyjnych sposobów i narzędzi walki. Działania zbrojne muszą być też uzupełniane innymi elementami – w tym takimi, których nie można uznać za militarne. Armie pełnią dziś nierzadko funkcje policyjne, zapewniają pomoc humanitarną, tzw. rehabilitację pokonfliktową czy misje szkoleniowe w nowym środowisku. Ważne jest zdobycie przychylności miejscowej społeczności, której – w innym wypadku – każdy członek może okazać się przeciwnikiem. Doświadczenia z misji w Iraku oraz w Afganistanie wskazują, że klasyczne operacje militarne – przeprowadzone nawet za pomocą najnowocześniejszego sprzętu – nie są w stanie zagwarantować pokonania

przeciwnika stosującego niekonwencjonalne, asymetryczne metody i środki walki. Z tego powodu tak popularne stało się twierdzenie, że wojny ulegają hybrydyzacji. Jest to oznaka naszych czasów.

Publikacja *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów* dotyka części bardzo szerokiego problemu. Stanowi też źródło inspiracji do dalszych refleksji nad tematem. Można bowiem z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że proces asymetryzacji i hybrydyzacji konfliktów zbrojnych będzie postępował. Dlatego za istotne należy uznać badania, pozwalające lepiej zrozumieć istotę tych zjawisk. Tym bardziej cieszy fakt, że w prace nad tą publikacją zaangażowane było także Biuro Bezpieczeństwa Narodowego.

Dziękuję pomysłodawcom publikacji – Panu Witoldowi Sokale oraz Panu Bartłomiejowi Zapale, którzy wzięli na siebie trud zebrania materiałów i dokonania ich selekcji, a także autorom artykułów oraz recenzentom publikacji – profesorom Bolesławowi Balcerowiczowi oraz Sebastianowi Wojciechowskiemu. Opinie Panów Profesorów pomogły nadać jej ostateczny kształt. Mam nadzieję, że ta nowa pozycja w literaturze przedmiotu, prezentująca szereg bardzo interesujących spostrzeżeń na temat współczesnych konfliktów i sił zbrojnych, pomoże Czytelnikowi lepiej zrozumieć charakter i dynamikę współczesnych konfliktów oraz procesy zachodzące na współczesnych polach walki.

*Stanisław Koziej*  
*Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego*